

ANDRZEJ WAŁKÓWSKI

Wawrzyniec Biskup Lubuski. Szkic biograficzny*

Wstęp

Postać biskupa lubuskiego Wawrzyńca zasłużyła na możliwie szeroki artykuł biograficzny. Jego zasługi (o których niżej) pozwalają traktować go jako faktycznego organizatora diecezjalnej administracji w Lubuszu¹. Z tych właśnie względów należało podjąć taki wysiłek.

Nie dysponujemy pełnym artykułem biograficznym tegoż biskupa, chociaż informacje o nim przewijają się w wielu publikacjach. Sigmund Wilhelm Wohlbrück już w 1829 roku zastanawiał się, czy nie było dwóch kolejnych biskupów o imieniu Wawrzyniec, a wykorzystując informacje w nekrologu klasztornym oraz na kartuszu drewnianej rzeźby biskupa w Lubiążu, przyjął to jako fakt². Oskar Breitenbach nie wyszedł w zasadzie poza wspomniane ustalenia, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że napis na kartuszu rzeźby biskupa jest błędny, ponieważ kolejny numer biskupa powinien być VII, a nie VI i data zgonu także jest fałszywa, przy czym Badacz ten przyjął czas śmierci na dzień 9 III 1233 roku (brak uzasadnienia)³. Fritz Funcke uznał za początek pontyfikatu Wawrzyńca rok 1201, a 9 III 1233

* Autor pragnie podziękować Panu Profesorowi Markowi Cetwińskiemu za szereg cennych wskazówek podczas pisania tego artykułu.

¹ Por. A. Wałkowski, Wawrzyniec biskup lubuski i mnich lubiąski, w: Ludzie Środkowego Nadodrza. Wybrane szkice biograficzne (XII - XX wiek), red. Kazimierz Bartkiewicz, Zielona Góra 1998, s. 215.

² S. W. Wohlbrück, Geschichte des ehemaligen Bistums Leubus und Landes dieses Nahmes, Bd. I, Berlin 1829, s. 64 z przyp. 2.

³ O. Breitenbach, Das Land Lebus unter den Piasten, Fürstenwalde Spree 1890, s. 21 z przypisem bez numeru.

za dzień jego śmierci⁴ Pius Bonifacy Gams natomiast nie uwzględnia istnienia dwóch biskupów o imieniu Wawrzyniec, a tylko jednego, którego pontyfikat trwał od 1209 do 9 III 1233 roku⁵ Ignacy Polkowski określił go jako lubuskiego biskupa i lubiąskiego mnicha w latach 1209 - 1233 (9 III)⁶ Friedrich Schilling pozostał przy wersji istnienia >>dwóch Wawrzyńców<<, a ponadto wspomniał o jego synu magistrze Przemysławie, przy czym podkreślił, że nic bliżej o nim nie wiemy⁷ Odmienne Robert Samulski, wskazał na jednego biskupa lubuskiego Wawrzyńca powołanego na to stanowisko z grona wrocławskich kanoników między 1204, 1209 rokiem⁸ Herbert Ludat nie zajął jasnego stanowiska w kwestii jeden, czy dwóch biskupów lubuskich o imieniu Wawrzyniec, ale odwołał się w tej sprawie w do wcześniejszych opracowań, a ponadto wspomniał o Borku Strzelińskim, jako najwcześniej udowodnionej posiadłości diecezji lubuskiej na Śląsku⁹ Jan Kopiec podkreślił niepewność istnienia biskupa lubuskiego Wawrzyńca I¹⁰ Sporo uwag poczynił na temat postaci Wawrzyńca Zbigniew Wielgosz, w kontekście jego wcześniejszej pracy w kancelarii księcia śląskiego, daty objęcia biskupstwa, charakteru prowadzonej przez niego polityki oraz kontaktów z cystersami, w tym i z klasztorem w Lubiążu¹¹ Heinz Teichman uznał istnienie jednego biskupa lubuskiego i micha lubiąskiego o imieniu Wawrzyniec w latach 1209 - 1233¹² Wątek „kancelaryjny” życiorysu

⁴ F. Funcke, *Das Bistums Lebus bis zum Anfänge der Hohenzollernherrschaft in der Mark Brandenburg*, t. 2, *Jahrbuch für brandenburgische Kirchengeschichte*, 16 (1918), s. 33, przyp. 10 i 11 oraz s. 34, przyp. 1.

⁵ P. B. Gams, *Series episcoporum ecclesiae catholicae*, Leipzig 1931, s. 285.

⁶ I. Polkowski, *Biskupstwo lubuskie*, w: *Encyklopedia Kościelna*, t. 12, Warszawa 1879, s. 361 - 362.

⁷ F. Schilling, *Ursprung und Frühzeit des Deutschtums in Schlesien und im Land Lebus*, w: *Ostdeutsche Forschungen*, t. 4-5, Leipzig 1938, s. 157, 160, 248 - 249, 605 - 606.

⁸ R. Samulski, *Untersuchungen über die persönliche Zusammensetzung des Breslauer Domkapitels im Mittelalter bis zum Tode des Bischofs Nanker (1341)*, Teil 1, Weimar 1941, s. 148.

⁹ H. Ludat, *Bistums Lebus. Studien zur Gründungsfrage und zur Entstehung und Wirtschaftsgeschichte seiner schlesisch - polnischen Besitzungen*, Weimar 1942, s. 179 - 180, 309.

¹⁰ J. Kopiec, *Lebus (Ecclesia Lubucensis)*, w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1198 bis 1448. Ein biografisches Lexikon*, Berlin 2001, s. 339.

¹¹ Z. Wielgosz, *Wielka własność cysterska w osadnictwie pogranicza Śląska i Wielkopolski*, Poznań 1964, s. 69 - 70.

¹² H. Teichman, *Von Lebus nach Fürstenwalde. Kurze Geschichte des mittelalterlichen Bistums Lebus (1124 - 1555/98)*, Leipzig 1991, s. 23.

Wawrzyńca poruszali - Karol Maleczyński¹³ oraz Maria Bielińska, która podkreślała także, że funkcja kapelana obejmowała czynności pisarskie¹⁴. Natomiast o funkcjonowaniu kancelarii biskupów lubuskich za pontyfikatu Wawrzyńca pisał Anzelm Weiss¹⁵. Jan Walicki ujął gospodarcze i polityczne tło współpracy Wawrzyńca po objęciu diecezji z Henrykiem I Brodatym¹⁶. Omawiając życiorys jakiegokolwiek postaci nie można pominąć kwestii daty urodzin. Jej ramowe i hipotetyczne wyznaczenie umożliwiły badania Marka Cetwińskiego dotyczące czasu życiowej aktywności feudałów w średniowieczu¹⁷. Zagadnienia biograficzne obejmują także kwestię małżeństwa i ewentualnego potomstwa, co dotyczy i naszego problemu w kontekście wyżej wspomnianego syna Wawrzyńca - magistra Przemysława. O kwestii małżeństw duchownych w Polsce średniowiecznej obszernie pisał Józef Zieliński¹⁸. Małżeństwami duchownych, ich potomstwem oraz kwestią wprowadzenia celibatu w średniowieczu, w tym i w Polsce, zajmowali się również - M. Dawid Knowels, Dimitri Obolensky i Eugeniusz Wiśniowski¹⁹ oraz Juliusz Bardach²⁰. Zagadnienie imienia syna biskupa Wawrzyńca - Przemysława zostało omówione również na tle badań nad kryterium imionowym, które przeprowadził wspomniany już wcześniej Marek Cetwiński²¹. Naturalnie, biskup lubuski Wawrzyniec (jak i inni biskupi) nie działał w politycznej próżni - aktywność polityczna musiała być zależna od sytuacji w regionie. Zagadnieniem tym zajmował się Gerard Labuda, który obszernie przedstawił losy Ziemi Lubuskiej w średniowieczu z uwzględnieniem sytuacji w diecezji²². Zygmunt Boras wskazał na układy

¹³ K. Maleczyński, *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich*, Wrocław 1951, s. 191, 219; tenże, *Kodeks Dyplomatyczny Śląska*, t. 2, Wrocław 1959, s. 59 (przyp. 20).

¹⁴ M. Bielińska, *Dyplomatyka wieków średnich*, Warszawa 1971, s. 141, 176.

¹⁵ A. Weiss, *Z przeszłości diecezji lubuskiej*, *Studia Paradyskie* 12 (2002), s. 116.

¹⁶ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna biskupstwa kamińskiego i lubuskiego na tle rywalizacji Magdeburga i Gniezna*, Lublin 1960, s. 64 - 67.

¹⁷ M. Cetwiński, *Wstęp do teorii pokoleń. Kryterium chronologiczne i zagadnienia pokrewne genealogii*, w: tenże, *Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, Częstochowa 2001, s. 14 - 17, 20, 23 - 24, 29 i 31.

¹⁸ J. Zieliński, *Legacja Piotra z Kapui do Czech i Polski w roku 1197*, *Collectanea Theologica*, 28 (1957), z. 3 - 4, s. 576, 585 - 589, 591, 596.

¹⁹ M. D. Knowels, D. Obolensky, E. Wiśniowski (rozdział dotyczący historii Kościoła w Polsce), *Historia Kościoła*, t. 2, Warszawa 1988, s. 173 i 438.

²⁰ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1 (do połowy XV w.), Warszawa 1964, s. 232 z przyp. 5.

²¹ M. Cetwiński, *Przewodnik wyborny. Początki kryterium imionowego w badaniach nad społeczeństwem Polski piastowskiej*, *Genealogia* 5 (1995), s. 105.

²² G. Labuda, *Ziemia Lubuska w dziejach Polski*, w: *Ziemia Lubuska*, red. M. Sczaniecki, S. Zajchowska, Poznań 1950, s. 71, 74 - 75, 78, 96 - 97, 98.

dotyczące tego obszaru między Henrykiem I Brodatym i Władysławem Laskonogim oraz ich konsekwencje²³ Ten problem uwzględnił także Benedykt Zientara w biografii Henryka I Brodatego, przy czym nie pominął on walk o Lubusz i jego czasowej okupacji przez arcybiskupa magdeburgskiego Albrechta²⁴ Organizacją biskupstwa lubuskiego interesowali się - Bolesław Kumor²⁵, Anzelm Weiss²⁶ i Jerzy Kłoczowski²⁷ Lubuszem jako miastem najstarszym osadnictwem, położeniem, strukturą oraz pozycją w diecezji lubuskiej zajmowali się Jerzy Strzelczyk²⁸ i Edwin Rozenkranz²⁹ Pierwszym, znanym z imienia, lubuskim biskupem, Bernardem, zajął się Dietrich Kurze³⁰ Początki kwestii misji ruskiej biskupstwa lubuskiego w aspekcie współpracy Wawrzyńca i Henryka I Brodatego poruszył Aleksander Gieysztor³¹ Lata 90-te XX wieku przyniosły szereg nowych ustaleń dotyczących naszego biskupa i z tego też względu poruszam te sprawy na końcu omawiania literatury naukowej. Chodzi o moje badania - próby odpowiedzi czy Wawrzyniec był mnichem lubiąskim³² oraz czy diecezją lubuską rządziło w latach 1201 - 1233 dwóch biskupów o takim imieniu³³ Do

²³ Z. Boras, *Książęta Piastowscy Śląska*, Katowice 1977, s. 53 - 54, 64 - 65.

²⁴ B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975, s. 151 - 152, 159 - 160, 162, 219 - 220, 222, 224 - 225.

²⁵ B. Kumor, *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 1, cz. 1, Poznań - Warszawa 1974, s. 121 (tu mówi nawet o samym Wawrzyńcu w kontekście jego rzekomej działalności charytatywnej i podaje nieprawidłową datę dotyczącą jego pontyfikatu - 1253 rok), s. 146.

²⁶ A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej w średniowieczu*, Lublin 1977, s. 35 - 36, 46, 59 - 61, 66, 89 - 90, 99 - 101, 134, 210 - 211.

²⁷ J. Kłoczowski, *Zarys dziejów Kościoła w Polsce*, Kraków 1986, s. 37, 41 i 56.

²⁸ J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, Warszawa 1975, s. 60 - 61.

²⁹ E. Rozenkranz, *Geneza miasta Lubusza (Lebus)*, *Przegląd Zachodni*, 9 (1953), nr 9/10, s. 281 - 292.

³⁰ D. Kurze, *Bistums Lebus (Ecclesia Lubucensis, Kirchenprovinz Gnesnen)*, w: *Die Bistümer des Heiligen Römischen Reiches von ihren Anfängen bis zur Säkularisation*, Freiburg in Breisgau 2003, s. 347.

³¹ A. Gieysztor, *Początki misji ruskiej biskupstwa lubuskiego*, *Nasza Przeszłość* 4 (1948), s. 95 - 102.

³² A. Wałkowski, *Czy biskup lubuski Wawrzyniec był mnichem lubiąskim? Próba odpowiedzi na podstawie analizy jego dokumentów*, w: *Z dyplomatyki i heraldyki dawnego biskupstwa lubuskiego. Colloquia Lubuskie*, Zielona Góra Gorzów Wielkopolski 1994, opr. Marek Golemski, s. 21 - 71.

³³ *Tenże*, *Czy w latach 1201 - 1233 diecezją lubuską rządziło dwóch biskupów o imieniu Wawrzyniec? Nadwarciański Rocznik Historyczno - Archiwalny* 2 (1995), s. 31 - 40.

tych problemów powrócił ostatnio Jacek Maciejewski³⁴ Brakuje natomiast pełnego i możliwie obszernego biograficznego opracowania tej postaci. Nie spełnia tych kryteriów biogram mojego autorstwa wydany pod redakcją niesławnej pamięci Kazimierza Bartkiewicza, którego >>zasługi<< uczyniły wyżej wymienione wydawnictwo mało przydatne do badań naukowych i działań popularyzatorskich³⁵ Natomiast za udany, encyklopedyczny biogram, należy uznać opracowanie Jana Kopca, który przyjął lata 1209 - 1233 za czas pontyfikatu biskupa Wawrzyńca i krótko, ale treściwie scharakteryzował jego działalność³⁶

Przechodzimy do podstawy źródłowej. Samych dokumentów wystawionych przez biskupa lubuskiego Wawrzyńca znamy łącznie siedem³⁷, przy czym były one badane pod kątem treściowym i formalnym³⁸ Cenne dane dotyczące pracy Wawrzyńca w kancelarii Henryka I Brodatego, powołania go na biskupstwo lubuskie, udziału w fundacji klasztoru cystersów Henrykowie, jedyna źródłowa wzmianka o jego synu Przemysławie, znajdują się w *Księdze Henrykowskiej*³⁹ Podobnie dokument biskupa wrocławskiego Cypriana, z 1202 roku, mówi w testacji o Wawrzyńcu, ksiązęcem kapelanie⁴⁰ Po raz pierwszy jako biskupa lubuskiego wymienia go dokument Władysława Odnica z 1208 roku⁴¹ Po raz ostatni jako żywego człowieka spotykamy Wawrzyńca w dyplomie z 1232 roku brał udział w *colloquium* pod Skaryszowem⁴² Na

³⁴ J. Maciejewski, Episkopat polski doby dzielnicowej 1180 - 1320, Kraków Bydgoszcz 2003, s. 238 - 239 i przyp. 115 - 116 i 118 - 119 oraz 121.

³⁵ Tenże, Wawrzyniec biskup lubuski i mnich lubiąski, s. 214 - 215. Redaktor przemieszczał w podstawie do każdego biogramu źródła i literaturę naukową. Ponadto utrudnienie dla czytelnika stanowi ujęcie haseł - osób alfabetycznie według nazwisk, przy umieszczaniu na początku biogramu imienia, przez co wyszukiwanie nie należy do łatwych.

³⁶ J. Kopiec, Lorenz, w: Die Bischöfe, s. 340.

³⁷ Tenże, Czy biskup lubuski Wawrzyniec, s. 56 (przyp. 21 i 22, które wyszczególniają te dokumenty).

³⁸ Tamże, s. 28 - 51.

³⁹ Księga Henrykowska, tłum. Roman Grodecki, Wrocław 1991, s. 2, 3, 5, 11. Na temat tego źródła i celów jego powstania pisał - Józef Matuszewski, Najstarsze polskie zdanie prozaiczne. Zdanie henrykowskie i jego tło historyczne, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk - Łódź 1981, s. 55, 66 - 67.

⁴⁰ Kodeks Dyplomatyczny Śląska, t. 1, wyd. Karol Maleczyński, Wrocław 1956, nr 90 (błąd wydawcy - komentarz dotyczący Wawrzyńca jest w przypisie 76, a powinien być w przypisie 77 - patrz s. 220) - dalej cyt. KDCE I.

⁴¹ Schlesisches Urkundenbuch, Bd. I, T. 1 - 3, Graz - Köln 1963 - 1971 (dalej cyt. SUB I), nr 116.

⁴² Schlesisches Urkundenbuch, Bd. 2, Wien - Köln - Graz, 1978 (dalej cyt SUB II), nr 24.

temat śmierci biskupa wypowiada się *Nekrolog Lubiński*, wskazując na datę dzienną 9 marca⁴³, przy czym w oparciu o dokument jego następcy - Henryka, możemy wskazać (według określenia lat jego pontyfikatu), że był to 1233 rok⁴⁴. Szczególnym źródłem jest rzeźba samego Wawrzyńca, lubuskiego biskupa i mnicha lubińskiego, która znajdowała się w opactwie lubińskim⁴⁵. O początkach kwestii misji ruskiej biskupstwa lubuskiego wypowiada się *Kronika Wielkopolska* mówiąca o wcieleniu fundacji opatowskiej do uposażenia diecezji lubuskiej przez Henryka I Brodatego⁴⁶. Kwestia potomstwa polskiego duchowieństwa i jego pochodzenia z nieprawego łoża, na Śląsku, w czasach działalności biskupa Wawrzyńca, znalazła swoje odbicie w dwóch bullach papieża Honoriusza III z 1218 i 1221 roku⁴⁷.

Podstawowym celem mojego artykułu jest próba naszkicowania sylwetki biskupa lubuskiego, Wawrzyńca. To determinuje cele pośrednie. Pierwszym z nich jest wskazanie hipotetycznej daty jego narodzin. Następna kwestia dotyczy jego małżeństwa. Tu warto zastanowić się w ogóle nad problematyką małżeństw duchownych w Polsce XII i XIII wieku. Z kwestią małżeństwa wiąże się sprawa ewentualnego potomstwa naszego biskupa problem, z którym także przyjdzie się zmierzyć. Tutaj konieczne są nie tylko ustalenia imienne, ale i wskazanie możliwej daty narodzin. Wreszcie początki kariery Wawrzyńca - jakie funkcje pełnił i jakich zasług dokonał. Chodzi o to, czy już na początku kariery był kimś wybitnym. Za nim przejdziemy do kwestii objęcia biskupstwa lubuskiego, trzeba zarysować jego sytuację geopolityczną. To pozwoli zrozumieć realia, w jakich działał Wawrzyńiec już jako biskup lubuski. Dalsze sprawy to nakreślenie daty objęcia biskupstwa lubuskiego, charakterystyka działalności Wawrzyńca jako ordynariusza diecezji lubuskiej, jego zasługi i wreszcie czas zgonu, który warto dokładnie sprecyzować.

Tym celem podporządkowałem strukturę artykułu. Na samym początku omawiam życie Wawrzyńca przed objęciem biskupstwa (data narodzin, sytuacja rodzinna początek kariery). Dalej zarysowo prezentuję

⁴³ *Necrologium Lubense*, w: *Monumenta Lubensia*, Breslau 1861, s. 40; o źródle tym pisał M. Kaczmarek, *Nekrolog lubiński. Próba krytyki przekazu*, *Studia Źródłoznawcze* 26 (1981), s. 118, 121, 124, - 127, 129 - 130, 138 - 139.

⁴⁴ *Codex Diplomaticus Brandenburgensis*, Haupttheil A, Bd. XX, Berlin 1861, nr VIII, (s. 182) - dalej cyt. CDB /A XX.

⁴⁵ K. Kalinowski, *Lubiąż, Śląsk w zbytkach sztuki*, Wrocław - Warszawa - Kraków 1970, s. 75 - 76. Rzeźba jest obecnie zdemontowana.

⁴⁶ *Kronika Wielkopolska*, tłum. K. Abgarowicz, oprac. A. Gieysztor, B. Kürbis, G. Labuda, Warszawa 1965, s. 208 - 209.

⁴⁷ *Kodeks Dyplmatyczny Śląska*, t. 2 (z Anną Skowrońską), Wrocław 1959, nr 210 (dalej cyt. KDS II), t. 3, Wrocław 1964, nr 261 (dalej cyt. KDS III).

geopolityczne położenie diecezji lubuskiej w XII i XIII wieku oraz jej organizację. Następne zagadnienie to data objęcia lubuskiego biskupstwa przez Wawrzyńca. Wreszcie zajmuję się sprawą jego działalności jako biskupa, a na końcu przedstawiam datę jego śmierci.

1. Życie i działalność Wawrzyńca przed objęciem diecezji lubuskiej

Nie znamy daty urodzin biskupa lubuskiego, Wawrzyńca, ponieważ nie przekazały jej nam źródła. Można jednak podjąć próby pewnych hipotetycznych ustaleń. Opierają się one na badaniach Marka Cetwińskiego aktywności życiowej feudałów w okresie obejmującym również działalność naszego biskupa. Zgodnie z nimi przeciętna aktywność życiowa feudała wynosiła od 20 do 30 lat, przy czym okres życia mógł wynosić nawet 60 - 70 lat. Nie ma danych mówiących o istnieniu jakiegoś limitu wieku przy pełnieniu chociażby funkcji świadków w dokumentach. Średniowieczne kronikarstwo wskazuje, że było możliwe uznanie za pełnoletnią osobę w wieku od 18 do 20 lat. Taki człowiek mógł nawet zaliczać się do politycznej elity, ale trzeba pamiętać, że osiągnięcie pełnoletności nie musiało oznaczać powołania do elit politycznych, do których np. należeli świadkowie dokumentów. Praktycznie nie decydował tutaj wiek kandydata na jakiś urząd, ale układ określonych sił politycznych i poparcie ze strony baronów. Trzeba także pamiętać, że ówczesny styl życia wymagał połączenia umiejętności intelektualnych, przekonywania do swych racji oraz sprawności fizycznej. Sprzyjało to karierze osób w sile wieku, nie zaś zbyt młodym czy zbyt starym. Pełnoletność osiągnano na Śląsku wzorem niemieckim w 18 roku życia. Natomiast czas szczególnej aktywności średniowiecznego feudała przypadał na okres od 20 do 30 lat poprzedzonych około 10-letnim dzieciństwem. Członkowie elity politycznej nie mieli przy tym więcej jak 50 - 60 lat⁴⁸ W tym układzie można by przyjąć za początek znaczącej kariery politycznej wiek mniej więcej 25 lat. Wydaje się, że wskazane tutaj uwarunkowania początków kariery mogą być przyjęte w odniesieniu do Wawrzyńca, zwłaszcza, iż pokolenie to nie tylko kwestia wieku, ale też wspólnota obyczajów i hierarchii wartości⁴⁹ *Księga Henrykowska* wspomina o nim jako notariuszu księcia Henryka I Brodatego, kanoniku katedry wrocławskiej, a w dalszej perspektywie biskupie lubuskim, przy czym już wówczas musiał być on kimś znaczącym skoro protegował na stanowisko notariusza księcia, przyszłego

⁴⁸ Marek Cetwiński, *Wstęp do teorii*, s. 14 - 17, 20, 23 - 24, 29.

⁴⁹ Tamże, s. 31.

fundatora klasztoru w Henrykowie Mikołaja⁵⁰ Wawrzyniec, kapelan książęcy pojawia się po raz pierwszy w źródłach, w roku 1202⁵¹. Nie jest on wymieniony jako notariusz⁵², ale jako kapelan księcia Henryka I Brodatego⁵³, a ja nie widzę tutaj jakiejś sprzeczności, ponieważ *capella* i kapelani jako ludzie wykształceni mieli także obowiązki pisarskie i sama *capella* była początkiem kancelarii książęcej jako urzędu notarialnego⁵⁴. Wygląda więc na to, że nawet jeśli w dokumentach książęcych literalnie nie nazwano Wawrzyńca notariuszem⁵⁵, to autor *Księgi Henrykowskiej* prawidłowo określił jego faktyczną funkcję notariusza⁵⁶. Tym samym Wawrzyniec, kapelan księcia Henryka I Brodatego i jego notariusz (przyszły biskup lubuski), to jedna i ta sama osoba. Pojawienie się Wawrzyńca jako kanonika katedry wrocławskiej, kapelana i faktycznego notariusza książęcego, który miał możliwość protegowania innych osób w roku 1202⁵⁷, może stanowić podstawę do ramowej i prawdopodobnej datacji jego narodzin. Przyjmując, że okres szczególnej aktywności w karierze średniowiecznego feudała przypadał na czas 20, 30 lat poprzedzonych 10 letnim dzieciństwem⁵⁸, z czego wynika, że początki kariery mogły przypadać na mniej więcej 25 rok życia, trzeba przyjąć, iż nasz Wawrzyniec mógł być w tym wieku⁵⁹. W tym układzie najwcześniej urodził się on około roku 1178. Natomiast biorąc pod uwagę ustalenia Marka Cetwińskiego, że osobnik pełnoletni w wieku około 18 - 20 lat mógł już być gronie elity (i tym samym na liście świadków dokumentów)⁶⁰, to Wawrzyniec urodził się najpóźniej około 1182 roku. W sumie prawdopodobny (i tylko prawdopodobny) rok narodzin Wawrzyńca mieści się

⁵⁰ *Księga Henrykowska*, s. 2 - 3. Za bezzasadny trzeba natomiast uznać pogląd, że Wawrzyniec, biskup lubuski, był krewnym komesa Henryka - por. J. Mularczyk, *Od Bolesława Chrobrego do Bolesława Rogatki*, Wrocław 1994, s. 155, który zresztą za mało prawdopodobny uznaje J. Maciejewski, jw, s. 73 i przyp. 273.

⁵¹ KDS I nr 90.

⁵² Zwróciła na to uwagę już M. Bielińska, jw, s. 176 odrzucając, że kanclerz Marcin miał w latach 1202 - 1208 pomocnika w postaci notariusza Wawrzyńca. Badaczka jednak przytoczyła wzmiankę o nim z *Księgi Henrykowskiej*.

⁵³ KDS I nr 90.

⁵⁴ Mówi o tym sama M. Bielińska, jw, s. 141.

⁵⁵ Por. KDS I nr 90.

⁵⁶ *Księga Henrykowska*, s. 2.

⁵⁷ Tamże, s. 2 - 3 i KDS I nr 90.

⁵⁸ M. Cetwiński, jw, s. 29.

⁵⁹ Prawdopodobnie nie był też specjalnie starszy, skoro wspomniany wyżej rok 1202 jest pierwszy znanym, chociaż już znaczącym epizodem jego życiorysu, ponieważ jego kariera (o czym niżej) miała się dopiero rozwinąć.

⁶⁰ M. Cetwiński, jw, s. 20.

mniej więcej między 1178, a 1182 rokiem, czyli w drugiej połowie lat 70-ch i w początku 80-ch XII wieku.

Następna kwestia, którą trzeba wyjaśnić, to ewentualne małżeństwo Wawrzyńca. *Księga Henrykowska* wspomina magistra Przemysława (absolwent ze stopniem uniwersyteckim), syna biskupa lubuskiego Wawrzyńca pod rokiem 1228, przy czym musiał być już to człowiek znany i szanowany, ponieważ autor określił go jako „przesławnego męża owych dni”⁶¹ Imię „Przemysław” jest tutaj w pełni prawidłowe w rękopisie *Księgi Henrykowskiej* napisano [...] *dominus laurentius episcopus tunc temporis Lubucensis episcopus pater uidelicet magistri primezlai [sic !] in diebus suis famosissimi uiri [...]*⁶² Nie można też uważać, że pisarz wspomnianej *Księgi* popełnił błąd - nie ma dowodów, że istniała jakaś forma monopoli rodowych na określone imiona. Zwyczaj ich powtarzalności w rodach nie był tożsamy z ich wyłącznością - takiego zjawiska nie udowodniono (nie było tutaj sztywnych reguł)⁶³ Zdaniem Edwina Rozenkranza człowiek ten mógł nawet wykładać w szkole katedralnej, skoro przebywał w Lubuszu⁶⁴ Pochodzenie Przemysława z nieprawego łoża należy odrzucić, ponieważ wątpię, żeby *Księga Henrykowska*, zgodnie z ówczesnymi obyczajowymi standardami, wyrażała się o nim z taką atencją, zaś źródła nie przekazały nam, czy miał on jakieś problemy w związku z takim pochodzeniem⁶⁵ Wygląda więc na to, że

⁶¹ *Księga Henrykowska*, s. 11.

⁶² Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, *Księga Henrykowska*, fol. V^v; por też cytowane wydanie *Księgi Henrykowskiej* (część *Facsimile*), fol. V^v Zastosowałem pisownię ściśle według oryginału.

⁶³ M. Cetwiński, *Przewodnik wyborny. Początki*, s. 105. W artykule tym jest także dalsza literatura na ten temat.

⁶⁴ E. Rozenkranz, jw, s. 291 - 292. Autor powołuje się wyniki badań F. Schillinga, jw, s. 249 - gdzie ma być zestawienie nauczycieli szkoły katedralnej w Lubuszu (E. Rozenkranz, tamże, s. 291 i przyp. 89). Niestety, takiego zestawienia na wspomnianej stronie (jak i innych) nie ma. F. Schilling (tamże, s. 248 - 249) nie przedstawia jakiegokolwiek listy nauczycieli szkoły katedralnej, ale mówi o polskim charakterze jej wykładowców, co miało wynikać ze składu kapituły. Nie ma więc nigdzie mowy, że magister Przemysław przebywał w Lubuszu, a szczególnie, że wykładał w tamtejszej szkole katedralnej - nie ma tego w źródłach (*Księga Henrykowska*, s. 11, ani u F. Schillinga, tamże, s. 157, 160, 248 - 249). Jednak nie można wykluczyć, na zasadzie przypuszczenia (i tylko przypuszczenia), że tak było. *Księga Henrykowska*, s. 11 mówi, że brał on udział z ojcem w uroczystym zatwierdzeniu fundacji w Henrykowie, w 1228 roku. Mógł więc towarzyszyć mu w Lubuszu, a jako osoba wykształcona, wykładać także w tamtejszej szkole katedralnej. Jednak „wątek lubuski” magistra Przemysława mieści się tylko w sferze domysłów, a nie źródłowych ustaleń.

⁶⁵ W XIII wieku na Śląsku, w karierze duchownej, pochodzenie z nieprawego łoża było problemem, którym zajmowali się papieże - Honoriusz III udzielał dyspensy i

Wawrzyniec, osoba duchowna, był żonaty. W tym czasie takie rzeczy zdarzały się. Świadczy o tym legacja Piotra z Kapui do Polski w 1197 roku, który na serio rozpoczął walkę o wprowadzenie w Polsce opóźnionych reform gregoriańskich i przeforsowanie celibatu oraz zaprowadzenie obowiązkowych ślubów kościelnych (zagadnienia jego legacji)⁶⁶ Przykłady żonatych duchownych znane są z XII, a nawet i z XIII wieku na Śląsku w czasach panowania Henryka I Brodatego [!]. Wskazują na to listy papieża Honoriusza III z lat 1218 – 1221. Mówią one, że duchowni polscy byli żonaci według starych obyczajów, ale opinia publiczna uważała to za zupełnie legalne⁶⁷ W tym czasie często nie przestrzegano w Polsce ceremonii ślubu kościelnego. Nie robili tego sami duchowni, którzy wobec zakazów kurii rzymskiej unikali kościelnej benedykcji ślubu, sami zawierając nieoficjalne związki małżeńskie, które były nagminne⁶⁸ Skuteczność w tym zakresie samej legacji Piotra z Kapui była ograniczona, ale udało mu się załatwić zasadę stosowania małżeństw *in facie ecclesiae*, co na przyszłość miało swój wymiar dla celibatu. Zasada ta automatycznie utrudniała zawieranie małżeństw przez duchownych⁶⁹ Celibat w Polsce wprowadzono w początku XIII wieku, czyli z około stuletnim opóźnieniem – inicjatywa arcybiskupa Henryka Kietlicza, który na grunt polski wprowadzał reformy gregoriańskie. Miały one uniezależnić Kościół od władzy świeckiej, podnieść jego pozycję i uczynić kościelną administrację sprawniejszą. Do tego czasu małżeństwa duchownych w Polsce uważano za legalne. Wprowadzenie celibatu miało uniemożliwić praktykę dziedziczenia beneficjów kościelnych, co wcześniej było rzeczą częstą. Także wydano zakaz obsadzania stanowisk kościelnych przez synów duchownych. To przyjmowało się bardzo opornie, ponieważ w Polsce w XIII wieku, aż 2/3 zagadnień synodów dotyczyło duchowieństwa, jego dyscypliny i zwolnienia z trosk życia rodzinnego. Stąd bezwzględne nakazy celibatu. Jednak celibat zwyciężył w Polsce dopiero w drugiej połowie XIII wieku. Prowadzono już co prawda długotrwałą akcję po Soborze Laterańskim w 1215 roku, ale jeszcze w połowie XIII stulecia synowie dostojników Kościoła w Polsce zaliczali się do feudalnej elity, świadcząc na dokumentach wojewodów

zalecał przy braku innych przeszkód zatwierdzać takim osobom beneficja w 1218 i 1221 roku - KDS II nr 210 i KDS III nr 261. Skoro więc w przypadku magistra Przemysława, syna lubuskiego biskupa Wawrzyńca, nie słyhać o takiej sytuacji, a źródło kościelne jakim jest *Księga Henrykowska*, wyraża się o nim bardzo pozytywnie, to pochodził on z prawomocnego związku małżeńskiego.

⁶⁶ J. Zieliński, jw, s. 576.

⁶⁷ Tamże, s. 585 - 588.

⁶⁸ Tamże, s. 589.

⁶⁹ Tamże, s. 588 - 589, 591 i 596.

i kasztelanów⁷⁰ Biorąc pod uwagę, że za pełnoletniego uważano już osobę między 18, a 20 rokiem życia⁷¹, to ewentualne małżeństwo Wawrzyńca mogło mieć prawdopodobnie miejsce u schyłku XII wieku, czyli jeszcze przed wyżej wymienionym zwycięstwem zasady celibatu w Polsce. Nie wiemy, jak długo trwało to małżeństwo, ani ile z niego narodziło się dzieci - wiemy ze źródeł o jednym potomku magistrze Przemysławie, ale wymienia go tylko *Księga Henrykowska* i to w pewnym sensie przypadkowo⁷² Nic więc nie wiadomo o innych dzieciach. Narodziny przypadająby prawdopodobnie na koniec XII stulecia. Z tą sprawą koresponduje wymieniona już wcześniej informacja o Przemysławie w *Księdze Henrykowskiej*, która pod rokiem 1228 mówi o nim jako o kimś znaczącym⁷³ Skoro więc kariera osoby zaliczającej się do średniowiecznej elity śląskiej przypadająca na wiek dojrzały, 20-30 lat poprzedzonych mniej więcej 10-letnim dzieciństwem⁷⁴, to data urodzin Przemysława może odnosić się do schyłku XII wieku. Kończąc rozważania nad kwestią małżeństwa Wawrzyńca, można przyjąć, że początkowo należał on do duchownych, którzy nie uznawali celibatu⁷⁵, zaś Anzelm Weiss przypuszcza nawet, że został duchownym po śmierci swojej żony⁷⁶ To ostatnie stwierdzenie uważam, za mało prawdopodobne, ponieważ, jak już wyżej mówiłem, celibat zwyciężył w Polsce ostatecznie dopiero w drugiej połowie XIII wieku⁷⁷ Mniej prawdopodobne wydaje się, aby niedawno jeszcze świecka osoba (jeśli posiadanie żony u schyłku XII wieku jest tego wykładnikiem), Wawrzyniec awansował wysoko, bo aż na stanowisko kanonika wrocławskiego i kapelana księcia w 1202 roku⁷⁸ Jakby jednak nie patrzeć, dopiero po śmierci żony Wawrzyniec zrobił karierę kościelną⁷⁹, czyli już zgodnie z zasadą celibatu.

⁷⁰ J. Bardach, jw, s. 232 z przyp. 5; M. Knowels, D. Obolensky, E. Wiśniowski, jw, s. 173 i 438.

⁷¹ M. Cetwiński, Wstęp do teorii, s. 20.

⁷² *Księga Henrykowska*, s. 11.

⁷³ Tamże; na czym jednak jego sława i znacznie polegałyby, tego nie wiemy - por. F. Schilling, jw, s. 160. Faktycznie poza *Księgą Henrykową*, s. 11 nie mamy o nim innych danych źródłowych i skazani jesteśmy tylko na domysły - por wyżej przyp. 64.

⁷⁴ M. Cetwiński, jw, s. 29.

⁷⁵ E. Rozenkranz, jw, s. 292 i przyp. 90.

⁷⁶ A. Weiss, jw, s. 101. Ten pogląd bez uzasadnienia powtórzył R. Żerelik, *Personalne związki katedry wrocławskiej i lubuskiej oraz kolegiat śląskich z kancelariami książęcymi*, w: *Ludzie Kościoła katolickiego na Ziemi Śląskiej*, Prace Historyczne, t. 10, Wrocław 1994, red. Krystyn Matwijowski, s. 10 i przyp. 5.

⁷⁷ J. Bardach, jw, s. 232.

⁷⁸ Por. KDS I nr 90.

⁷⁹ A. Wałkowski, *Wawrzyniec*, s. 214.

Jeśli chodzi o działalność Wawrzyńca do czasu objęcia lubuskiego biskupstwa, to w latach 1202 - 1208 był kapelanem i działał w kancelarii księcia Henryka I Brodatego⁸⁰ Karol Maleczyński uważa go nawet za jedyne notariusza w latach 1202 - 1208 w kancelarii książęcej. Jego zdaniem, określenie tej postaci w *Księdze Henrykowskiej* jako najwyższego notariusza, jest wyrazem sympatii autora do niej, niż określeniem faktycznego stanowiska⁸¹ Z tym koresponduje wymieniony wyżej pogląd Marii Bielińskiej, że nie było w kancelarii księcia Henryka I Brodatego notariusza Wawrzyńca⁸² W istocie na początku swojej kariery został wymieniony w dokumencie tylko jako kapelan i kanonik katedry wrocławskiej⁸³ Poza tym jednak, jak już pisałem, nie musiało to przeszkadzać mu spełnianiu obowiązków kancelaryjnych⁸⁴ Tym samym *Księga Henrykowska* określiła faktyczne obowiązki wykonywane na dworze książęcym przez Wawrzyńca. Funkcję kanonika wrocławskiego pełnił on także w latach 1202 - 1208, przy czym ostatnia data (w związku z objęciem przez niego diecezji w Lubuszu), będzie jeszcze przedmiotem rozważań⁸⁵

Wawrzyniec prawdopodobnie urodził się między 1178, a 1182 rokiem. Początkowo należał do duchownych, którzy nie przestrzegali zasady celibatu i posiadali żony. Wiemy nawet, że posiadał syna - Przemysława urodzonego zapewne u schyłku XII wieku, który legitymował się uniwersyteckim wykształceniem. Wawrzyniec karierę rozpoczął jako kapelan na dworze Henryka I Brodatego i pełnił tam funkcje kancelaryjne w latach 1202 - 1208. Ponadto był także kanonikiem wrocławskim.

2. Kształtowanie się biskupstwa lubuskiego i jego sytuacja geopolityczna

Obecnie przyjrzymy się diecezji, którą miał objąć Wawrzyniec. Na początek kilka słów należy się samemu Lubuszowi. Miasto to zostało ulokowane na lewym brzegu Odry w pobliżu brodu, na wysokim wzniesieniu doliny, w którym to miejscu erozyjna działalność dopływów Odry stworzyła

⁸⁰ Z. Wielgosz, jw, s. 69.

⁸¹ K. Maleczyński, Zarys, s. 191.

⁸² M. Bielińska, jw, s. 176.

⁸³ KDŚ I nr 90.

⁸⁴ M. Bielińska, jw, s. 141 mówi o tym, że kapelani mogli pełnić nie tylko funkcje religijne, ale także pracować w kancelarii.

⁸⁵ K. Maleczyński, jw, s. 219; R. Samulski, jw, s. 148 wskazuje, że był on poświęcony na stanowisku kanonika wrocławskiego do 28 VI 1203 roku, zaś między 1204, a 1209 rokiem powołano go na biskupstwo lubuskie.

owo podłużne wzniesienie. Jeśli uwzględnimy istnienie głębokiego parowu oddzielającego to miejsce od zachodu, to mamy do czynienia z dobrą lokalizacją twierdzy. Dodając do tego centralne położenie miasta w Ziemi Lubuskiej, stanowiącej w średniowieczu osobną jednostkę administracyjną i polityczną - Lubusz miał świetne warunki dla swojego rozwoju⁸⁶ Lubusz był dość wyraźnym ośrodkiem terytorium osadniczego i plemiennego nad środkową Odrą, zamieszkałego przez plemię Lubuszan. Ten teren wszedł w skład Polski w drugim 50-leciu X wieku. W roku 1124 Bolesław Krzywousty założył biskupstwo w Lubuszu. Swoją misją miało ono objąć nawet Pomorze Zachodnie, co było ważne w związku z upadkiem założonej w 1000 roku kołobrzeskiej diecezji. Na prośbę księcia papieski legat, Idzi dokonał erekcji nowego biskupstwa⁸⁷ Obszar młodej diecezji obejmował w XII wieku tereny wykrojone z biskupstwa poznańskiego kasztelaninę cedyńską, Ziemię Lubuską z obydwu stron Odry, jak również księstwo Szprewian, które złożyło hołd. Na północny zachód granice lubuskiego biskupstwa nie były już określone, ponieważ był to kierunek jego przyszłej misji wśród pogan. To stanowiło o specyfice geopolitycznej diecezji lubuskiej. Od zachodu były plemiona pogańskie Słowian połabskich, którzy oddzielali ją od Marchii Północnej, skłonnej także do >> misji<< Natomiast na południu biskupstwo lubuskie graniczyło z marchią Miśni, ale bezpośrednio od niej oddzielały je bezludne obszary leśne. Także i na północy były pozbawione osiedli puszcze, a na prawym brzegu Odry rzeczka Rurzyca odgraniczała lubuską diecezję od Pomorza Zachodniego, również zdolnego do ekspansji. W tym układzie tylko od strony wschodniej (polskiej) biskupstwo lubuskie mogło mieć poparcie oraz polityczne i kościelne kontakty. Zależało w znacznym stopniu do siły Śląska⁸⁸ Sama nazwa diecezji może pochodzić z dwóch źródeł - nazwy grodu

Lubusza, gdzie znalazła się stolica biskupstwa. Drugie źródło, to nazwa plemienia Lubuszan, przy czym ich umiejscowienie nie jest pewne, ponieważ mogli oni znajdować się po obu stronach Odry, albo tylko na jej lewym brzegu⁸⁹ Sam Lubusz nieprzypadkowo został wyznaczony na stolicę diecezji, ponieważ biskupstwo musiało być założone w dużym ośrodku miejskim, bezpiecznym przed napaścią i centralnie położonym. Lubusz spełniał te warunki, a ponadto leżał na skrzyżowaniu Odry ze szlakami handlowymi łączącymi Szczecin, Poznań, Wrocław i Bremę. Najważniejszym szlakiem handlowym była sama Odra, którą przewożono śledzie, wyroby rzemieślnicze z Pomorza Zachodniego, ze Śląska: wino, zboże, drewno, płótno i miedź

⁸⁶ E. Rozenkranz, jw, s. 280 - 281.

⁸⁷ G. Labuda, jw, s. 78; A. Weiss, jw, s. 45; J. Strzelczyk, jw, s. 60 - 61.

⁸⁸ A. Weiss, jw, s. 134.

⁸⁹ Tamże, s. 35 - 36.

węgierską. Lubusz był obwarowany i stanowił już od czasów Bolesława Krzywoustego siedzibę kasztelana. W XII stuleciu był kilkuczłonową aglomeracją miejską gród kasztelana, rezydencja biskupia na Górze Zamkowej oraz umocnione podgrodzie i osada targowa nazywana Dolnym Miastem, a ponadto chyża rybacka nad Odrą. Rozwój Lubusza został zahamowany w przyszłości konkurencją Frankfurtu nad Odrą⁹⁰

Po śmierci Bolesława Krzywoustego i podziale Polski na dzielnice do uprawnień seniora należało wyznaczanie arcybiskupa gnieźnieńskiego i biskupów. W praktyce to drugie uprawnienie wykonywali książęta dzielnicowi odnośnie swoich biskupów. Ziemia Lubuska była związana od 1138 roku ze Śląskiem i tylko przejściowo w latach 1203 - 1225 podlegała księciu wielkopolskiemu Władysławowi Laskonogiemu. O związkach Śląska z Lubuszem decydowało lepsze niż z Wielkopolską powiązanie komunikacyjne. Rolę węzła drogowego na trasie Ziemia Lubuska - Śląsk pełniło Krosno Odrzańskie. Natomiast od Wielkopolski Lubusz oddzielały kompleksy leśne o bardzo słabym zaludnieniu. Stąd bardzo silne związki biskupów lubuskich z politycznymi kołami Śląska⁹¹

Pod względem geograficznym Ziemia Lubuska stanowi przejściowy teren między Śląskiem, Pomorzem, Wielkopolską i Brandenburgią. Jednocześnie oddzielała ona Polskę od Związku Wieleckiego, który posiadał swoje wpływy między Bałtykiem i Odrą oraz Szprewą aż do czasu opanowania tych obszarów przez Brandenburgię. Takie właśnie położenie zadecydowało i o dziejach Ziemi Lubuskiej, i o misji lubuskiego biskupstwa. Od samego początku było ono integralną częścią archidiecezji gnieźnieńskiej i miało prowadzić misję na terenach Słowiańszczyzny północno - zachodniej. Kiedy jednak od połowy XII stulecia funkcjonowały biskupstwa brandenburskie, hawelberskie i wolińskie, to zadanie nie było już aktualne. Biskupstwo w Lubuszu zostało zamknięte w granicach Ziemi Lubuskiej i było zagrożone ze wszystkich stron. Główną rolę w walce odegrali brandenburscy margrabiowie i archidiecezja magdeburska z jednej, a z drugiej strony polski episkopat i polscy książęta⁹² Przed 1205 rokiem książę śląski Henryk I Brodaty, zawarł układ w księciem wielkopolskim, Władysławem Laskonogim. Wielkopolska otrzymała Ziemię Lubuską, a Śląsk ziemię kaliską. Ten układ wynikał z polityki Laskonogiego na Pomorzu Zachodnim, gdzie umacniał on swoje wpływy, w związku z rządami Bogusława II i Kazimierza II, synów swojej siostry Anastazji. Natomiast Kalisz miał ułatwić Henrykowi Brodatemu jego plany wobec Krakowa. W roku 1208 na zjeździe w Głogowie (w

⁹⁰ Tamże, s. 59 - 60; G. Labuda, jw, s. 74 - 75.

⁹¹ A. Weiss, jw, s. 46.

⁹² G. Labuda, jw, s. 71, 96 - 97.

obecności m. in. lubuskiego biskupa Wawrzyńca), zawarto układ, zgodnie z którym Władysław Laskonogi zobowiązał się do obrony Lubusza. Niestety, nie był on w stanie wywiązać się z tego. Już w następnym (1209 roku) margrabia Łuzyc, Konrad, obległ Lubusz. Próba wielkopolskiej odsieczy nie powiodła się. W tej sytuacji Lubusz skapitulował, zaś Konrad wymordował jego załogę⁹³ Był to błąd, który w przyszłości odbił się na próbach zbrojnego zagarnięcia lubuskiego grodu przez wschodnioniemieckich feudałów. W następnych latach Lubusz miał bronić się przed nimi bardziej uporczywie. Zupełnie inaczej postąpił Henryk Brodaty, który w latach 1210 - 1211 odbił Ziemię Lubuską. Skłaniał on załogi licznych grodów do kapitulacji, przy czym zajął Lubusz, a zapewne i Gubin⁹⁴ Nie ma danych, aby dokonywał on rzezi obrońców - prawdopodobnie dlatego szli oni z nim na układy. W 1217 roku, po zjeździe w Sądowlu i w Dankowie, Henryk Brodaty i Władysław Laskonogi zawarli znowu układ, zgodnie z którym książę wielkopolski przejął Lubusz w zamian za obronę zachodnich rubieży Śląska. Laskonogi ponownie się nie spisał. W sierpniu roku 1225 landgraf turyński, Ludwik, obległ gród w Lubuszu. Książę wielkopolski zajęty był wówczas walką z Odonicem i pomocy nie udzielił. W tym układzie załoga lubuska, zapewniwszy sobie swobodne wyjście, opuściła Lubusz. Sam landgraf turyński na tym jednak nie skorzystał, ponieważ pod naciskiem cesarza musiał oddać Lubusz arcybiskupowi magdeburskiemu. Zostało to zatwierdzone „złotą bullą” cesarza Fryderyka II 11 maja 1226 roku. Jednak właśnie już ta „złota bulla” mówiła, że część terytorium Ziemi Lubuskiej jest pod okupacją. Wygląda na to, że książę Śląska mógł już wówczas podjąć akcję odzyskiwania tej ziemi. Arcybiskup magdeburski, Albrecht, walczył wtedy z Brandenburgią między Łabą a Hobolą. Mógł być już na Ziemi Lubuskiej w defensywie. Za akcją Henryka Brodatego na tych obszarach w 1225 roku świadczą nadania cystersom klasztorów w Lubiążu i w Trzebnicy. Miały one zapewnić zagospodarowanie zachodnich rubieży Śląska tak, aby na pograniczu nie było „ziemi niczyjej” - pokusy do agresji. Ostateczny jednak etap wyprawy przypadł na rok 1229, kiedy to książę śląski skoncentrował wojska w Krośnie Odrzańskim wówczas ostatecznie wyzwolono i Lubusz oraz całą Ziemię Lubuską, chociaż walki przeciągnęły się do następnego roku. W 1230 arcybiskup magdeburski Albrecht podjął próbę wyprawy odwetowej, która napotkała kontrofensywę dowodzoną przez Henryka II Pobożnego. Ziemia Lubuska pozostała przy Śląsku⁹⁵ Samo zaś biskupstwo lubuskie, mimo zmiany przynależności państwowej Lubusza, w połowie XIII stulecia pozostało integralną częścią

⁹³ B. Zientara, jw, s. 151 - 152, 159 - 160; Z. Boras, jw, s. 53 - 54, 64.

⁹⁴ B. Zientara, jw, s. 162.

⁹⁵ Tamże, s. 219- 220, 222, 224 - 225; Z. Boras, jw, s. 65.

archidiecezji gnieźnieńskiej. Polskie elity polityczne i kościelne nawiązywały do monarchii wielkich Bolesławów z XI i XII wieku - stąd utrzymywanie w ramach gnieźnieńskiej metropolii Lubusza i Wrocławia⁹⁶

Pierwszy, znany z imienia, biskup lubuski pochodzi z 1133 roku - był nim niejaki Bernard. Być może był to ten sam hiszpański eremita, znany z niezbyt udanej misji na Pomorze Zachodnie. Biskup w swojej działalności korzystał z pomocy osób duchownych i świeckich, stanowiących jego otoczenie - kurię. Kuria dzieliła się na trzy części - prywatny dwór biskupa i kancelarię, które nie miały stałego charakteru i zmieniały się wraz z osobą ordynariusza oraz sąd duchowny na czele z oficjałem - organ stały. Do połowy XIII wieku niewiele jest danych źródłowych co do lubuskiej kurii biskupiej. Dokumenty z lat 30-ch tegoż stulecia wymieniają tylko osobę biskupa, chociaż od roku 1229 spotykamy już kanoników lubuskich. Uposażenie ze strony Henryka I Brodatego pozwoliło rozbudować stopniowo dwór biskupi, zaś ostateczna struktura urzędów rozwinęła się w drugiej połowie XIV wieku. Powstanie lubuskiego biskupstwa przypadło na okres intensywnego rozwoju wspólnot kanonickich w Polsce. Można sądzić, że już wkrótce po 1124 roku utworzono kapitułę, a wskazuje na to misyjne nastawienie biskupstwa, które wymagało zorganizowanej grupy duchownych. Nie mamy jednak źródeł co jej początków. Pierwszy, wspomniany już wyżej biskup lubuski, Bernard, wywodził się z kręgów duchowieństwa znającego reguły życia kanonickiego. Mógł więc ukształtować kapitułę według zachodniego modelu. Składała się ona z grupy od 5 do 7 diecezjalnych duchownych. Brak klasztorów w Lubuszu, w tym właśnie okresie, wykluczał możliwość udziału zakonników w kapitule lubuskiej⁹⁷ Co do zakonów, to na Ziemi Lubuskiej silną pozycję uzyskały zakony rycerskie - templariusze, a od XIV wieku ich miejsce zajęli joannici. Przed 1229 rokiem Henryk I Brodaty nadał templariuszom wieś Lietzen (tereny Niemiec, na południe od Seelow) z 250 łanami. W roku 1229 to właśnie lubuski biskup, Wawrzyniec, przekazał im biskupie dziesięciny z tych 250 łanów. Wieś Lietzen templariusze przenieśli na prawo niemieckie. Ponadto powiększyli swoje nabytki o inne wsie, które także lokowali na prawie niemieckim. Jednak to właśnie Lietzen stała się centrum templariuszy w diecezji lubuskiej - tam była siedziba komtura i zakonników. Drugim centrum templariuszy były Chwarszczany z 1000 łanami na rzeką Myślą, położone na północ od Kostrzyna. Teren ten nadał templariuszom wielkopolski książę Władysław Odonic w roku 1232. Trzecie centrum templariuszy stanowił Sulęcín wraz z okolicami, nadany w 1244 roku przez

⁹⁶ J. Kłoczowski, jw, s. 37 i 56.

⁹⁷ Tamże, s. 56; Anzelm Weiss, jw, 89 - 90, 99 - 100; D. Kurze, jw, s. 347.

śląskiego komesa Mrocza z m. in. Długoszyinem i Brzezinem⁹⁸ Diecezja lubuska była (wśród polskich diecezji), pod względem organizacyjnym, pewnym wyjątkiem. Chodziło o archidiakonaty, których początki przypadają na wieki XIII i XIV, co objęło ogół polskich diecezji z pominięciem lubuskiej. Miała ona zbyt małą powierzchnię i dlatego nie podzielono jej na archidiakonaty okręgowe⁹⁹

Diecezja lubuska została ustanowiona przez Bolesława Krzywoustego w roku 1124. Jej położenie wymagało aktywnego poparcia ze strony Śląska. Takie poparcie biskupstwo uzyskało od Henryka I Brodatego. Pozwoliło to na skuteczną obronę Ziemi Lubuskiej i biskupstwa przed ekspansją feudałów wschodnioniemieckich. Diecezja w Lubuszu, mimo utraty Ziemi Lubuskiej przez Polskę w połowie XIII wieku, pozostała częścią metropolii gnieźnieńskiej.

3. Data objęcia biskupstwa lubuskiego przez Wawrzyńca

Poprzednikiem Wawrzyńca w diecezji lubuskiej od roku 1198 był Cyprian, który w 1201 odszedł na stanowisko biskupa wrocławskiego¹⁰⁰ Tutaj właśnie zaczyna się kwestia zarówno określenia początków pontyfikatu Wawrzyńca, jak i ewentualności istnienia jego poprzednika, także o imieniu Wawrzyniec. Zajmijmy się na początek tą drugą sprawą.

Na możliwość istnienia pontyfikatu Wawrzyńca, lubiąskiego mnicha, w latach 1201–1203 zwrócił uwagę Anzelm Weiss, zastrzegając przy tym, że jest to postać, której nie uznawają historycy¹⁰¹ Sprawę tę poruszał już w 1829 roku Sigmund Wilhelm Wohlbrück, który wskazał na istnienie w klasztorze lubiąskim, stojącej za wysokim ołtarzem, drewnianej rzeźby, biskupa z napisem *Laurentius VI Episcopus Lubucensis et monachus Lubensis. Electus 1201. obiit 1204*. Badacz ten widocznie tej rzeźby nie widział, ponieważ powołał się na informację niejakiego Heyera, księdza i kuratora miejsca klasztoru w Lubiążu. Sam zaś napis uznał za błędny, bo sporządzony w późniejszym okresie na podstawie niewiarygodnych danych¹⁰² Do tej sprawy nawiązał Oskar Breitenbach, który powołując się na Sigmunda Wilhelma Wohlbrücka, próbował korygować kolejny numer ordynariusza diecezji lubuskiej z VI, na VII, tłumacząc ewentualnym uszkodzeniem inskrypcji na kartuszu rzeźby, zaś samą datę śmierci uznając za fałszywą i źle odczytaną

⁹⁸ A. Weiss, jw, s. 210 - 211; J. Kłoczowski, jw, s. 41.

⁹⁹ B. Kumor, jw, s. 146.

¹⁰⁰ A. Weiss, jw, s. 101; J. Pater, Poczec biskupów wrocławskich, Wrocław 2000, s. 35.

¹⁰¹ A. Weiss, jw, s. 101.

¹⁰² S. W. Wohlbrück, jw, s. 64 i przyp. 2.

przez Heyera (tym samym siłą rzeczy odrzucił pogląd o dwóch biskupach o imieniu Wawrzyniec)¹⁰³ Widocznie Badacz ten także nie widział wspomnianej rzeźby biskupa lubuskiego i mnicha lubiąskiego Wawrzyńca, ponieważ w Lubiążu było 8 rzeźb biskupów, w tym nasza, z napisem dokładnie takim, jaki przytoczył Sigmund Wilhelm Wohlbrück za Heyerem¹⁰⁴ Jednego (i tylko jednego) biskupa lubuskiego oraz lubiąskiego mnicha w latach 1209 - 1233 wskazał Ignacy Polkowski¹⁰⁵, natomiast Fritz Funcke, sugerując się wcześniej wspomnianą rzeźbą, bezkrytycznie przesunął początek jego pontyfikatu na rok 1201¹⁰⁶ Za istnieniem dwóch biskupów lubuskich o imieniu Wawrzyniec wypowiedział się Friedrich Schilling¹⁰⁷ Jasnego stanowiska w sprawie dwóch Wawrzyńców biskupów lubuskich nie zajął Herbert Ludat¹⁰⁸ Jan Kopiec mówiąc o możliwości pontyfikatu >>Wawrzyńca I << zaznaczył, że mogły to być lata 1201 - 1204, ale o tym biskupie nic nie jest wiadomo¹⁰⁹ Uważam, że nie ma podstaw źródłowych, aby mówić o dwóch biskupach lubuskich o imieniu Wawrzyniec i tym samym powoływać >>Wawrzyńca I << Jedyne źródło, które mogłoby na to wskazywać, to znacznie późniejsza, ponieważ pochodząca ze schyłku XVII wieku rzeźba i napis na jej kartuszu z latami pontyfikatu od 1201 do 1204, nie jest wiarygodna w porównaniu choćby z *Nekrologiem Lubiąskim*. Ten ostatni bowiem wymienia tylko i wyłącznie jednego Wawrzyńca - lubuskiego biskupa i mnicha z Lubiąża¹¹⁰ Szczegółowe badania sprawy dwóch biskupów Wawrzyńców i tym samym istnienia rzekomego >>Wawrzyńca I << w latach 1201 - 1204 dały następujące rezultaty. >>Wawrzyniec I << jest wynikiem błędnej tradycji, która umiejscowiła jego pontyfikat w latach 1201 - 1204, próbując w ten sposób wyjaśnić (wypełnić, skorygować) wakat na biskupstwie lubuskim po odejściu Cypriana na diecezję wrocławską w roku 1201. Współczesne tym wydarzeniom XIII-wieczne źródła - głównie dokumenty pozwalają na dowiedzenie istnienia jednego i tylko jednego biskupa lubuskiego i mnicha lubiąskiego o imieniu Wawrzyniec w latach 1208 - 1233.

¹⁰³ O. Breitenbach, jw, s. 21.

¹⁰⁴ Por. K. Kalinowski, jw, s. 75 - 76. Rzeźba jest obecnie zdemontowana.

¹⁰⁵ I. Polkowski, jw, s. 362 - 363.

¹⁰⁶ F. Funcke, jw, s. 33 (przyp. 10).

¹⁰⁷ F. Schilling, jw, s. 248 i przyp. 1701 (s. 605 - 606).

¹⁰⁸ H. Ludat, jw, s. 309.

¹⁰⁹ J. Kopiec, Lebus (Ecclesia Lubucensis), s. 339 (z przyp. 23).

¹¹⁰ A. Wałkowski, Czy biskup lubuski Wawrzyniec był mnichem lubiąskim?, s. 26 - gdzie umieszczona została dalsza literatura podstawa i źródłowa.

Do 1203 roku dowodnie był on kanonikiem wrocławskim, zaś lata 1201 - 1204 to faktycznie wakaty na stolicy biskupstwa w Lubuszu¹¹¹

Przeciwko temu wystąpił Jacek Maciejewski. Autor ten „podzielił” lubuskiego biskupa Wawrzyńca na dwóch kolejnych biskupów >>Wawrzyńca I<< ordynariusza diecezji lubuskiej i lubiąskiego mnicha (ok. 1202 - 1207/1208) oraz >>Wawrzyńca II<< lubuskiego biskupa, wcześniejszego notariusza księcia Henryka I Brodatego (1208 - 1233). Za tym, zdaniem w/w Badacza, przemawiają następujące argumenty. Późniejszy biskup Wawrzyniec był żonaty i prowadził świecką działalność publiczną. Taki życiorys nie pasuje do zakonnika. Przeciwko istnieniu jednego biskupa, Wawrzyńca, przeczy precedencja w dokumencie borzykowskim z 1210 roku oparta, według starszeństwa urzędu, w którym nasz biskup występuje po biskupach plockim Gedce, wrocławskim Wawrzyńcu i kujawskim Ogierzu (musiał być więc to, zdaniem Autora, późniejszy biskup lubuski od 1208 roku). Najważniejszym argumentem za odróżnieniem >>Wawrzyńca I<< biskupa lubuskiego i mnicha lubiąskiego od >>Wawrzyńca II<< także lubuskiego biskupa, a wcześniej notariusza książęcego i jednego z inicjatorów henrykowskiej fundacji jest *Księga henrykowska*. Mówi ona, że w fundacji klasztoru cystersów w Henrykowie brał udział w/w biskup lubuski, ale nic nie wspomina, iż był on mnichem lubiąskim¹¹² Przyjrzyjmy się pierwszemu argumentowi Jacka Maciejewskiego - nie mógł być zakonnikiem biskup, który był żonaty i prowadził świecką, publiczną działalność¹¹³ Mógł być mnichem, jeśli wstąpił do zakonu już jako wdowiec, zwłaszcza, że w jego przypadku wyższa kariera duchowna mogła rozwinąć się po śmierci małżonki¹¹⁴ W przypadku takiej kolejności wydarzeń, wcześniejsze prywatne i publiczne życie świeckie Wawrzyńca nie stoi w sprzeczności z jego późniejszą karierą duchowną i zakonną. Upada więc taki argument za rozdzieleniem ordynariusza diecezji lubuskiej Wawrzyńca na dwie różne osoby. Drugi natomiast argument mówiący o tym, że łączenie >>Wawrzyńca I<< i >>Wawrzyńca II<< w jedną osobę przeczy następstwu biskupów w dokumencie borzykowskim z 1210 roku, jest nieporozumieniem. Wymienienie biskupa lubuskiego, Wawrzyńca, po biskupach - plockim Gedce, wrocławskim Wawrzyńcu i kujawskim Ogierzu, wskazuje, według Jacka Maciejewskiego, że nasz Wawrzyniec wstąpił na diecezję lubuską w roku 1208¹¹⁵ Prowadząc

¹¹¹ Tenże, Czy w latach 1201 - 1233 diecezją lubuską rządziło dwóch biskupów o imieniu Wawrzyniec?, s. 32 - 33 i 36 - 37 gdzie dalsza literatura i podstawa źródłowa.

¹¹² J. Maciejewski, jw, s. 238 - 239 i przyp. 115 - 116, 118 - 119 oraz 121.

¹¹³ Tamże, s. 238 i przyp. 115.

¹¹⁴ Por. A. Wałkowski, Wawrzyniec, s. 214.

¹¹⁵ J. Maciejewski, jw, s. 238 - 239 i przyp. 115 oraz 118.

wcześniejsze badania przyjąłem, że Wawrzyniec mógł objąć diecezję lubuską między 1204, a 1208 rokiem, ponieważ jeszcze 28 VI 1203 roku jest poświadczony jako kanonik wrocławski, zaś od 25 XII 1208 roku źródła wymieniają go jako lubuskiego biskupa¹¹⁶. W tym układzie, jeśli pontyfikat rozpoczął się nawet dopiero w 1208 roku, to nie kłóci się to z precedencją biskupów w/w dokumencie borzykowskim z 1210 roku. Taka sytuacja nie przeczy temu, że Wawrzyniec biskup lubuski i mnich lubiąski to jedna i ta sama osoba. Wcześniej bowiem od 1201, najdalej do 1208 roku na stolicy biskupiej w Lubuszu był wakat¹¹⁷. Tymczasem Jacek Maciejewski nie udowodnił, że było inaczej. Nie wskazał on żadnych wiarygodnych źródeł, że w tym okresie był ktoś ordynariuszem diecezji lubuskiej¹¹⁸. Trzeci argument, według którego naszego lubuskiego biskupa Wawrzyńca i lubiąskiego mnicha nie można łączyć z następnym biskupem lubuskim o tym samym imieniu obecnym przy fundacji henrykowskiej brzmi następująco - „Gdyby był także mnichem cysterskim, współbracia z Henrykowa nie pominęliby chyba tego szczegółu”¹¹⁹. Jest to pozornie argument „nie do podważenia”. Jednak zauważmy, że *Księga Henrykowska* wspomina o biskupie lubuskim Wawrzyńca jedynie w kontekście przebiegu fundacji i to dość lakonicznie¹²⁰. Nawet informacja o synu tego biskupa jest enigmatyczna¹²¹. Nie było potrzeby informowania dokładnie o okolicznościach życia i kariery duchownej Wawrzyńca, ponieważ *Księga Henrykowska* powstawała przede wszystkim jako pomoc sądowa w obronie majątku klasztoru cystersów przed prawem retraktu¹²². W tym układzie całkiem możliwe jest pominięcie wzmianki o wstąpieniu biskupa lubuskiego Wawrzyńca do grona zakonników lubiąskich. Nie był to w przypadku w/w celów stawianych sobie przez Autora *Księgi Henrykowskiej* szczegół istotny, który mógł mu nawet podczas pisania „umknąć” spod pióra. Natomiast analiza dokumentów wspomnianego biskupa lubuskiego, Wawrzyńca, wskazuje na zorganizowanie mu kancelarii przez cystersów lubiąskich – rzecz wyjątkowa i świadcząca o jego szczególnych związkach z Lubiążem. Może to stanowić poszlakowy dowód, że na pewnym

¹¹⁶ A. Wałkowski, jw, s. 214.

¹¹⁷ Tamże; tenże, Czy w latach 1201 - 1233 diecezją lubuską rządziło, s. 36 - 37.

¹¹⁸ Por. J. Maciejewski, jw, s. 238.

¹¹⁹ Tamże, s. 239, przyp. 121.

¹²⁰ *Księga Henrykowska*, s. 2 - 3, 5 i 11.

¹²¹ Tamże, s. 11.

¹²² J. Matuszewski, jw, s. 55, 66 - 67.

etapie życia wstąpił on do grona zakonników lubiąskich¹²³ Tego cytowany wyżej Jacek Maciejewski nie podważył.

Przejdziemy teraz do kwestii daty początku pontyfikatu biskupa Wawrzyńca. Jako kanonik wrocławski jest on jeszcze poświadczony 28 VI 1203 roku, przy czym Robert Samulski zaznacza, że powołano go na lubuską diecezję między 1204, a 1209 rokiem¹²⁴

Karol Maleczyński w wydawnictwie dokumentów śląskich twierdzi, że Wawrzyniec został biskupem lubuskim od 1208/1209 roku, ale brak jest bliższego uzasadnienia¹²⁵ *Księga Henrykowska* mówi o powołaniu Wawrzyńca na stanowisko lubuskiego biskupa, ale nie precyzuje daty, zaś opracowanie krytyczne tekstu wskazuje także na przełom 1208 i 1209 roku jako rzecz prawdopodobną¹²⁶

Ostrożniejszy jest Zbigniew Wielgosz, który mówi o początku lubuskiego pontyfikatu Wawrzyńca około roku 1208¹²⁷ Moje wcześniejsze badania nad osobą tegoż biskupa pozwalają określić początek jego rządów w Lubuszu ramowo między 28 VI 1203, a 25 XII 1208 rokiem. Pierwsza data to jego ostatnie poświadczenie na stanowisku kanonika wrocławskiego (nie mógł być więc jeszcze wtedy biskupem lubuskim).

Natomiast pierwsze źródło, które wymienia Wawrzyńca jako ordynariusza diecezji w Lubuszu, to dokument wystawiony 25 XII 1208 roku¹²⁸ W tym układzie można przyjąć, że został on biskupem po 28 VI 1203, a przed 25 XII 1208 rokiem. Natomiast w kategorii błędu należy potraktować stwierdzenie Bolesława Kumora, że pochodził on z 1253 roku¹²⁹

Po odejściu biskupa lubuskiego Cypriana na diecezję wrocławską w 1201 roku, na stolicy biskupiej w Lubuszu nastąpił wakat. Trwał on do czasu powołania kanonika wrocławskiego Wawrzyńca na stanowisko ordynariusza diecezji lubuskiej. Nastąpiło to między 28 VI 1203, a 25 XII 1208 roku.

¹²³ A. Wałkowski, Czy biskup lubuski Wawrzyniec był mnichem lubiąskim?, s. 44, 51, 54.

¹²⁴ R. Samulski, jw, s. 148.

¹²⁵ K. Maleczyński, KDS II, s. 59 z przyp. 20 - powołuje się tylko na w/w pracę R. Samulskiego.

¹²⁶ *Księga Henrykowska*, s. 2 z przyp. 6 brak jest uzasadnienia tego poglądu, podobnie jak i w przypadku informacji, że ewentualność początku pontyfikatu od 1204 jest mniej prawdopodobna - nie ma nawet odesłania do literatury. Pontyfikat Wawrzyńca na lata 1209 - 1233 wyznaczył J. Kopiec, Lorenz, s. 340.

¹²⁷ Z. Wielgosz, jw, s. 70.

¹²⁸ A. Wałkowski, jw, s. 33 i 35; SUB I nr 116 - pierwszy dokument wymieniający Wawrzyńca na stanowisku biskupa lubuskiego (testacja).

¹²⁹ B. Kumor, jw, s. 121.

4. Działalność Wawrzyńca na stanowisku biskupa lubuskiego

Bez wątpienia była to postać wybitna, ponieważ zajmował on coraz wyższe stanowiska w ciągu XIII stulecia - na dworze księcia śląskiego, w hierarchii kościelnej. Nic też dziwnego, że Wawrzyniec będąc biskupem poprowadził aktywną politykę. Oparł się w niej o księcia śląskiego. Jako dawny i lojalny urzędnik Henryka I Brodatego był mu oddany, co odróżniało go od jego wrocławskiego imiennika. Zresztą ścisła współpraca z księciem była także wyrazem zależności politycznej i gospodarczej. Ziemia Lubuska w tym czasie przechodziła dość dramatyczne perypetie dziejowe najazdy feudałów wschodnioniemieckich, okresowa okupacja Lubusza spowodowały, iż Wawrzyniec dzielił los innych dostojników Henryka I Brodatego i przebywał poza diecezją, która poza tym była wówczas dość uboga. Książę śląski zapewniał mu beneficja na czas jego emigracji z Ziemi Lubuskiej. Ponadto to właśnie książę Henryk był w stanie skutecznie bronić Lubusz przed zewnętrznymi wrogami. Wawrzyniec, biskup lubuski, brał aktywny udział w zjazdach - w Głogowie w 1208 roku, Borzykowie w 1210 i w Mstowie w 1212, którym przewodniczył arcybiskup gnieźnieński Henryk Kietlicz¹³⁰. Zasługi zostały wynagrodzone czasy Wawrzyńca, mimo wspomnianych kłopotów, rozpoczęły wielki rozwój jego diecezji. Założono szkołę katedralną (w której prawdopodobnie wykładał syn biskupa magister Przemysław) rozpoczęto budowę katedry dzięki temu, że biskupstwo i kapituła uzyskały liczne nadania od księcia śląskiego. Obecność wzrastającej liczby duchowieństwa była bardzo korzystna dla Lubusza - ten zbiorowy, liczny i dobrze uposażony konsument nakręcał koniunkturę mieszczanom lubuskim - sprowadzano dużo towarów. Zamek lubuski przebudowano na potężną fortecę. Henryk I Brodaty znacznie poprawił stan materialny diecezji lubuskiej nadaniami w Wielkopolsce i Małopolsce. Pozwoliło to na przyspieszenie prac nad budową katedry, która w 1236 roku musiała już być gotowa przynajmniej częściowo, skoro w niej zawarto umowę między Bartłomiejem scholastykiem lubuskim, a opatem lubiąskim Ginterem¹³¹. Henryk I Brodaty, jako książę śląski, zadbał także o nadania w swojej dzielnicy. Najwcześniej dowiedziona źródłowo posiadłością śląską biskupstwa lubuskiego jest Borek Strzeliński, miejscowość o rodowodzie jeszcze XII-wiecznym. Dołączono do niej dziesięciny z okolicznych wsi, same wsie i jeziora. Przynależność Borka Strzelińskiego można przyjąć jako pewną właśnie według dokumentu lubuskiego biskupa Wawrzyńca z 1232 roku. Warto dodać, że Borek stał się

¹³⁰ A. Gieysztor, jw, s. 98 - 99; J. Walicki, jw, s. 64 - 67; Z. Wielgosz, jw, s. 69 - 70; A. Weiss, jw, s. 46 i 57; J. Kopiec, jw, s. 340.

¹³¹ E. Rozenkranz, jw, s. 291 - 292; A. Weiss, jw, s. 61.

centralnym punktem śląskich dóbr biskupów lubuskich, którzy zatrzymywali się w nim w XIII i w XIV wieku¹³²

Szczególnie ciekawym problemem są kontakty Wawrzyńca z zakonem cystersów. Utrzymywał on stosunki z klasztorami: w Lubiążu, Trzebnicy i w Henrykowie¹³³. Jeśli chodzi o ten ostatni, to Wawrzyniec ze swoim wrocławskim imiennikiem, jak również z biskupem poznańskim Pawłem, brał udział w fundacji 6 VI 1228 roku henrykowskiego klasztoru, dokonanej przez księżęcego notariusza Mikołaja. Uczestniczył tutaj w czymś w rodzaju małej intrygi. Notariusz Mikołaj wcześniej wyjawiał im swój plan henrykowskiej fundacji, na którą musiał uzyskać zgodę księcia. Suta biesiada z udziałem hierarchów Kościoła miała usposobić pozytywnie Henryka I Brodatego. Biskupi swoją prośbą wywarli moralną presję na księcia, a była ona skuteczna¹³⁴. Na szczególną uwagę zasługują jednak powiązania Wawrzyńca z cystersami w Lubiążu - klasztor ten sam uposażył licznymi nadaniami ze swoich dóbr¹³⁵. Istnieje tradycja mówiąca o przynależności tego lubuskiego biskupa do grona mnichów w Lubiążu. Jest ona wyrażona we wspomnianej wcześniej XVII-wiecznej rzeźbie i w *Nekrologu Lubiąskim*, którego zachowany rękopis pochodzi z 1615 roku, chociaż sam archetyp ma średniowieczny (XII-, XIII- wieczny) rodowód¹³⁶. Pochodzące faktycznie z XVII wieku źródła mogą być niepewne. Istnieją jednak zachowane dokumenty, które nasz biskup wystawił - źródła mu więc współczesne, bo z XIII stulecia. Nie wnoszą one daty wstąpienia Wawrzyńca do lubiąskiego klasztoru, ani nawet nie tytułują go mnichem lubiąskim. Mówią jednak pośrednio o tym, że był on zakonnikiem w klasztorze cystersów w Lubiążu. Przede wszystkim zagadnienie ilościowe - większość z nich, ponieważ około 57 % dotyczy Lubiąża i cysterek w Trzebnicy, które podlegały duchowej opiece lubiąskiego opata. Same dokumenty Wawrzyńca, biskupa lubuskiego, były redagowane według wzorców właściwych skryptorium klasztoru cystersów w Lubiążu. Ponadto zakonnicy pracujący w tym skryptorium przepisywali te dokumenty. Cechy kancelaryjne Lubiąża dotyczą wszystkich (również dla niecysterskich odbiorców) dokumentów Wawrzyńca. Nie spotykamy ich natomiast w dokumentach jego następców (Wawrzyniec jest pierwszym biskupem lubuskim, po którym zachowały się w ogóle dokumenty). To (wszystko) wskazuje, że lubiąscy mnisi byli organizatorami

¹³² H. Ludat, jw, s. 179 - 180.

¹³³ Z. Wielgosz, jw, s. 70.

¹³⁴ Księga Henrykowska, s. 5 - 6, 11 - 12.

¹³⁵ Z. Wielgosz, jw, s. 69.

¹³⁶ A. Wałkowski, Czy biskup lubuski Wawrzyniec był mnichem lubiąskim?, s. 21; M. Kaczmarek, jw, s. 118, 121, 124, - 127, 129 - 130, 138 - 139; por. H. Teichman, jw, s. 23.

fragmentu dworu biskupiego Wawrzyńca - jego kancelarii. To zaś mówi o szczególnym związku tegoż ordynariusza diecezji lubuskiej z klasztorem cystersów w Lubiążu i może być poszlakowym dowodem potwierdzającym tradycję jego przynależności do grona zakonników lubiąskich¹³⁷

Innym problemem, związanym z naszym biskupem Wawrzyńcem, jest kwestia misji ruskiej jego diecezji. Od czasów biskupa krakowskiego Mateusza i Piotra Włostowica, korespondujących ze św. Bernardem z Clairvaux, istniała w Małopolsce tradycja nakazująca objęcie łacińskim obrządkiem Rusinów. Na tym polu znaczącą rolę odegrał książę Konrad Mazowiecki, który po objęciu Małopolski powołał cysterskiego zakonika Gerarda na biskupa Rusi i uposażył go w dobra należące do benedyktyńskiego klasztoru w Opatowie. Kiedy Henryk I Brodaty opanował około 1232 roku Sandomierszczyznę, to przejął plany łacińskiej misji na Rusi, z którymi związany był klasztor opatowski i misyjny biskup Gerard. Jednak książę śląski był niechętny Gerardowi, będącemu stronnikiem jego przeciwnika. W tym układzie fundum opatowskie, przeznaczone na rzecz misji ruskiej, zostało wcielone do uposażenia lubuskiego biskupstwa. Biorąc pod uwagę ataki ze strony feudałów wschodniemieckich na Lubusz, jego okresową okupację, a ponadto konieczność wzmocnienia materialnego ubogiej diecezji lubuskiej, uposażenie to (jak i inne ze Śląska i Wielkopolski), było materialnym oparciem Wawrzyńca. Nie był to jednak żaden dowód na nowy kierunek ekspansji biskupstwa lubuskiego na Ruś. Po śmierci obydwu Henryków śląskich, jak i po rozpadzie ich monarchii, fundum opatowskie pozostało przy biskupstwie lubuskim jako jego trwałe uposażenie. Tradycja przeznaczenia tegoż fundum zachęcała w późniejszym okresie lubuskich biskupów do wysunięcia pretensji misyjnych na Rusi. Po raz pierwszy wyraził je w 1256 roku biskup lubuski Wilhelm z Nysy¹³⁸

Wawrzyniec, jako biskup lubuski, okazał się lojalnym, politycznym współpracownikiem Henryka I Brodatego. Wynikało to nie tylko z jego wcześniejszych kontaktów z tym księciem, ale także z tego, że jedynie od Śląska mógł oczekiwać skutecznej pomocy i poparcia. To znalazło wyraz nie tylko w akcjach militarnych książąt śląskich w obronie Lubusza. Diecezja lubuska otrzymała liczne uposażenia dzięki wsparciu Henryka I Brodatego.

¹³⁷ A. Wałkowski, jw, s. 21, 28 - 51, 53 - 54; tenże, Wawrzyniec biskup lubuski, s. 215; o opiece duchowej lubiąskiego opata nad trzebnickimi cysterkami Mateusz Siuchniński, Pochodzenie i pierwotna przynależność zakonna konwentu cysterek w Trzebnicy, Roczniki Historyczne 12 (1936), s. 196 - 197; o początkach kancelarii biskupów lubuskich za pontyfikatu Wawrzyńca - A. Weiss, Z przeszłości, s. 116.

¹³⁸ A. Gieysztor, jw, s. 95, 101 - 102 ; G. Labuda, jw, s. 98; Kronika Wielkopolska, s. 208 - 209.

Między innymi dotyczyło to opatowskiego fundum, które pierwotnie miało służyć łacińskiej misji na Rusi. To zresztą w przyszłości zaowocowało pretensjami biskupów lubuskich do realizacji tej misji. Biskup lubuski, Wawrzyniec, był związany z zakonem cystersów. Nie tylko brał aktywny udział w fundacji klasztoru w Henrykowie, ale także należał do grona zakonników lubiąskich. Wawrzyniec, jako pierwszy biskup lubuski, położył materialne podwaliny działalności diecezji. Dopiero za Jego pontyfikatu zorganizowano kancelarię, rozpoczęto budowę katedry i stworzono szkołę katedralną. Wawrzyniec był pierwszym, faktycznym budowniczym biskupstwa lubuskiego. Można stwierdzić, że był to pierwszy wielki biskup lubuski.

5. Kwestia daty śmierci biskupa lubuskiego Wawrzyńca

Znamy datę dzienną śmierci biskupa lubuskiego Wawrzyńca, którą *Nekrolog Lubiąski* umiejscowił na dzień 9 marca¹³⁹ Sigmund Wilhelm Wohlbrück, Otto Breitenbach jak również Pius Bonifacy Gams przyjmują, że był to 9 III 1233 roku¹⁴⁰ *Księga Henrykowska* nie wspomina o Jego śmierci, ale wydawnictwo umiejscowiło śmierć biskupa na rok 1232¹⁴¹ Czyżby dlatego że znika on z dokumentów (o czym później) w roku 1232? Wyjdźmy najpierw od daty dziennej, którą notuje jedyne źródło *Nekrolog Lubiąski*. Przyjrzymy się jemu.

Jak już wcześniej wspomniano, tekst mortuarza zachował się z 1615 roku - czy zatem może on odbijać wiadomości właściwe dla XIII stulecia? Przede wszystkim tego rodzaju źródła były tekstami sakralizowanymi i poprzez to można uznać je za dosyć wiarygodne, w tym dla XIII i XIV wieku. Miały nie tylko legitymować prawa dynastyczne fundatorów, ale przede wszystkim służyły celom liturgicznym obowiązek modlitwy w rocznicę śmierci wymienionej w nim osoby i dlatego prawidłowość daty nie była tutaj obojętna. Brak daty rocznej śmierci (tylko dzień) może być śladem średniowiecznej praktyki - rok zgonu zaczęto wpisywać dopiero od XV wieku. Nie tylko to zdaje się wskazywać na średniowieczny rodowód omawianego nekrologu. Cystersi mieli długą i bogatą tradycję prowadzenia obituarzy (dotyczyło to także Śląska klasztorów w Henrykowie i Kamieńcu Ząbkowickim). W tym układzie pierwszy nekrolog mnisi lubiąscy musieli założyć zaraz po osiedleniu się w Lubiążu (tradycja jeszcze z XII wieku).

¹³⁹ Necrologium Lubense, s. 40.

¹⁴⁰ S. W. Wohlbrück, jw, s. 64; O. Breitenbach, jw, s. 21 z przypisem bez numeru; P. B. Gams, jw, s. 285.

¹⁴¹ Księga Henrykowska, s. 2 z przyp. 6.

Jednak ten tekst, stanowiący archetyp zachowanego z XVII stulecia manuskryptu mortuarza, został wypełniony i dlatego w 1615 roku musiano sporządzić nowy rękopis, wpisując noty wcześniejsze, choć z możliwymi deformacjami i opuszczeniami (być może wynikłymi ze złego stanu średniowiecznego archetypu) - np. luki obejmują dni 23 III, 31 III, 19 V, 24 VI, 21 VII, 2 IX, 17 i 18 X [ale już nie 9 III]. Skoro cystersi traktowali poważnie prowadzenie obituarzy i zachowany z XVII wieku tekst *Nekrologu Lubińskiego* został oparty na archetypie średniowiecznym, sięgającym tradycją XII, ewentualnie XIII wieku¹⁴², to nie znalazłem podstaw, aby odrzucić to źródło dla ustalenia daty śmierci Wawrzyńca, lubuskiego biskupa.

Teraz chodzi o to, czy w jakiś sposób można datę 9 III potwierdzić i włączyć do roku 1233. Z pomocą przyjdą nam dokumenty, które ilustrują czas aktywności Wawrzyńca, przede wszystkim ten, który ostatni wymienia go jako żywego człowieka. Taki został wydany dnia 31 X 1232 roku i mówi o Jego udziale w *colloquium* księcia śląskiego z mazowieckim, odbytym pod Skaryszowem¹⁴³, czyli był On w tym czasie pośród żywych. Natomiast dyplom jego następcy, biskupa Henryka, wstawiony w roku 1244, wskazuje w dacie, że był to 11 rok pontyfikatu jego wystawcy¹⁴⁴. W tym układzie Henryk musiał objąć swoją diecezję najpóźniej do końca 1233 roku. W tym zaś przedziale mieści się właśnie wyżej wymieniony 9 III. Są jeszcze trzy bulle papieskie z roku 1233 mówiące o lubuskim biskupie, Wawrzyńcu, ale w kontekście jego wcześniejszych nadań i nie mogą one świadczyć o Jego aktywności na czas ich daciej¹⁴⁵. Tym samym należy przyjąć za datę śmierci Wawrzyńca, biskupa lubuskiego i mnicha lubińskiego, 9 III 1233 roku¹⁴⁶.

¹⁴² Por. M. Kaczmarek, jw, s. 118, 121, 124, - 127, 129 - 130, 138 - 139.

¹⁴³ SUB II nr 24.

¹⁴⁴ CDB /A XX, nr VIII (s. 182). F. Funcke, jw, s. 33 (z przyp. 11) i 34 (z przyp. 1) za ostatni dokument dowodzący, że Wawrzyniec, biskup lubuski, był wśród żywych, przyjął bullę papieża Grzegorza IX z 11 II 1233 roku (SUB II nr 27). Sama bulla nie jest dowodem, na aktywność biskupa, ponieważ opisana w niej akcja prawna musiała nastąpić znacznie wcześniej, może jeszcze w 1232 roku, ale w powiązaniu z *Nekrologiem Lubińskim*, który jako dzień śmierci wskazuje 9 III, można przyjąć, iż biskup w tym czasie jeszcze żył. Natomiast błędnie F. Funcke (jw, s. 34 z przyp. 1) odesłał do dokumentu następcy Wawrzyńca - lubuskiego biskupa Henryka, wskazując w daciej 11 rok jego pontyfikatu na 1244 - Codex Diplomaticus Brandenburgensis, Haupttheil A, Bd. XXIV, Berlin 1863, wyd. Alfred R. Riedel, s. 3, ponieważ wydany w 1244 dokument nr V nie podaje w daciej żadnego numeru pontyfikatu biskupa Henryka. Taki numer wystąpił w CDB/A XX, nr VIII (s. 182), tak jak podałem wyżej.

¹⁴⁵ SUB II nr 27, 44 i 45.

¹⁴⁶ O sprawie tej pisałem - A. Wałkowski, Czy biskup lubuski Wawrzyniec był mnichem lubińskim?, s. 26 i 56 - 57 (przyp. 40).

Nekrolog lubiański wskazuje datę śmierci biskupa lubuskiego Wawrzyńca na dzień 3 marca. Nie podaje jednak roku zgonu. Analiza innych źródeł, wskazujących czas aktywności naszego biskupa oraz jego następcy Henryka, pozwala przyjąć, że był to rok 1233.

Zakończenie

Biskup lubuski, Wawrzyniec, urodził się mniej więcej między 1178, a 1182 rokiem. Początkowo nie uznawał celibatu i był żonaty. Z tego związku narodził się syn Przemysław, prawdopodobnie u schyłku XII stulecia. Wawrzyniec był kapelanem Henryka I Brodatego i pełnił na jego dworze funkcje kancelaryjne (jest to poświadczane już w 1202 roku). Był też kanonikiem wrocławskim.

Diecezja lubuska, którą miał objąć, powstała w 1124 roku. Jej istnienie zależało w znacznym stopniu od poparcia ze strony Śląska. Tylko stamtąd mogła ona liczyć na pomoc polityczną i materialną. Tylko książęta śląscy skutecznie bronili jej przed ekspansją ze strony wschodniemieckich feudałów.

W początkach XIII wieku w diecezji lubuskiej nastąpiły zmiany. Do Wrocławia w 1201 roku odszedł dotychczasowy biskup lubuski Cyprian. Objął on stanowisko ordynariusza diecezji wrocławskiej. Natomiast w Lubuszu od roku 1201 mamy do czynienia z wakatem. Kończy się on datą ramową, to jest między 28 VI 1203 a 25 XII 1208 roku. W tym czasie biskupstwo lubuskie objął Wawrzyniec, dotychczasowy kanonik wrocławski.

Zależność diecezji lubuskiej od pomocy ze strony Śląska i wcześniejsze kontakty z Henrykiem I Brodatym spowodowały, że Wawrzyniec okazał się jego lojalnym i cennym sojusznikiem politycznym. Skorzystało na tym całe biskupstwo lubuskie. Książęta śląscy skutecznie obronili je przed najazdami. Ponadto uzyskało ono liczne i bogate uposażenia. Wawrzyniec był związany z cystersami, a nawet wstąpił do klasztoru w Lubiążu. Biskup ten jako pierwszy, w świetle źródeł, zorganizował kancelarię, zapoczątkował budowę katedry, stworzył materialne podstawy działalności biskupstwa. Stał się więc faktycznym budowniczym lubuskiej diecezji. Był on pierwszym wielkim biskupem lubuskim. Źródła przekazały nam bezpośrednio tylko datę dzienną śmierci biskupa 9 marca. Pośrednio jednak można wskazać, że był to 1233 rok.